

## DLACZEGO POLSKA POWINNA MYŚLEĆ O RTF?

---

Trzeba nauczyć ratowników medycznych myśleć trochę, jak operatorzy jednostek specjalnych, a operatorów nauczyć współdziałać z cywilnymi zespołami ratownictwa medycznego — tłumaczy w rozmowie z InfoSecurity24.pl Mariusz "Maniek" Urbaniak, były operator JW GROM oraz propagator Rescue Task Force. Jak podkreśla, RTF nie mają za zadanie zastąpić operatorów-medyków jednostek specjalnych, tylko wspomóc w sytuacjach, gdy taka pomoc jest niezbędna, w przypadku wielu poszkodowanych i niepewnej sytuacji. W Polsce na ten moment brak jest w systemie Państwowego Ratownictwa Medycznego obowiązkowego systemu szkoleniowego na możliwość wystąpienia zagrożenia terrorystycznego, doskonalenie zawodowe ratowników medycznych również tego nie przewiduje. Brak również uregulowań prawnych i źródeł finansowania.

Doświadczenia międzynarodowe ostatnich 20 lat pokazują, że w wyniku ataku terrorystycznego z dużą liczbą poszkodowanych powstaje luka czasowa, gdy miejsce zamachu jest w trakcie zabezpieczania przez siły policji/wojska i nie ma możliwości zapewnienia szybkiej pomocy medycznej poszkodowanym. Zgodnie z tradycyjnym podejściem, ratownicy Państwowego Systemu Ratownictwa Medycznego w Polsce wchodzi na miejsce zdarzenia dopiero wówczas, gdy jest ono bezpieczne. Tymczasem poszkodowani w tym czasie mogą umierać w wyniku odniesionych ran. Ich zabezpieczenie i utrzymanie przy życiu jest możliwe, pod warunkiem, że pomoc nadejdzie szybciej.

**Czytaj też:** [Czy polscy ratownicy są przygotowani na udzielenie pomocy po ataku terrorystycznym?](#)

Zespoły RTF (ang. *Rescue Task Force* - medyczne zespoły szybkiego reagowania) składają się z medyków systemu PRM oraz funkcjonariuszy policyjnych bądź np. żołnierzy jednostek specjalnych. Zespół taki funkcjonuje jako samowystarczalna jednostka w celu udzielania pomocy medycznej rannym w jak najkrótszym czasie od ataku zamachowca. W tym czasie jednostki kontrterrorystyczne lokalizują i neutralizują zagrożenie. W trakcie neutralizowania zagrożenia typu aktywny strzelec, zespół RTF może rozpocząć działania polegające na udzielaniu pomocy rannym oraz ich ewakuacji ze strefy ciepłej (ang. *warm zone*). Umożliwia to zdecydowanie szybsze dotarcie do poszkodowanych, ich ewakuację i natychmiastowy transport do szpitala. Podejście to testowane już było podczas zdarzeń o charakterze terrorystycznym, między innymi w USA, Francji i na Filipinach.

P · U · W · A · L  
KRZYSZTOF PUWALSKI



# OPERATOR

## 594

*Pamiętaj że wszystko,  
czego pragniesz,  
jest po drugiej stronie strachu.*

Sklep.Defence **24**

Reklama